

Zoo koszmar w Rijadzie

24 czerwca 2012

Reporterka France24 mieszkająca w stolicy Arabii Saudyjskiej odwiedziła tamtejsze zoo. To, co zobaczyła, przekroczyło jej najgorsze oczekiwania.

Zoo „Hadiqat Abu Jarra” znajduje się na terenie parku rozrywki zwanego „Fantasy Park”. Dziennikarka, Finka imieniem Leylah nazwała je „zoo koszmarów”: żyjące w malutkich klatkach lwy, tygrysy, niedźwiedzie, hieny i inne dzikie zwierzęta to sama skóra i kości. Wysłała zrobione tam zdjęcia do grupy na Facebooku walczącej o zamknięcie zoo. Władze nie odpowiadają jednak na apele działaczy, Leylah umieściła je więc na swoim blogu oraz podpisała petycję aby zamknąć zoo, która niedawno została opublikowana w internecie.

Fragmenty bloga:

„Byłam głęboko poruszona od kiedy usłyszałam o ogrodzie zoologicznym „Hadiqa Abu Jarrah”, w którym zwierzęta traktowane są w okrutny sposób. Kiedy w końcu udało mi się je odwiedzić, okazało się gorsze niż sobie wyobrażałam. [...] Nawet mieszkając w odległych wiejskich miejscach Afryki nigdy nie widziałam takiego traktowania zwierząt. [...] To „zoo” to tylko kilka małych metalowych klatek ustawionych jedna przy drugiej. Klatki znajdują się na zewnątrz, bez klimatyzacji czy ogrzewania. Najbardziej szokujący jest widok dużych zwierząt zamkniętych w małych klatkach, których nigdy nie opuszczają. [...] Nie ma tam informacji skąd właściciel ma te zwierzęta, ale jasno widać, że musiał je nielegalnie sprowadzić do kraju. Mężczyzna od dziesięciu lat jest właścicielem niedźwiedzia grizzly. Powiedziano nam, że przeschmuglował go z USA. [...] W Arabii Saudyjskiej nie ma praw chroniących zwierząt, a prawa dotyczące handlu zagrożonymi gatunkami nie są respektowane, co można zobaczyć w każdym

sklepie zoologicznym.”

Tłumaczenie: Tom

Blog dziennikarki: blueabaya.blogspot.fr

Źródło oryginalne: observers.france24.com

Źródło polskie: Euroislam